

Dariusz Taźbirek

Zaopatrzenie Twierdzy Zamość w żywność, w furazę i drzewo opałowe przed wybuchem wojny z Rosją w czasie powstania listopadowego

Rocznik Lubelski 35, 103-114

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DARIUSZ TAŻBIREK
Lublin

Zaopatrzenie Twierdzy Zamość w żywność, furazj i drzewo opałowe przed wybuchem wojny z Rosją w czasie powstania listopadowego

Po wojnach napoleońskich i utworzeniu w 1815 r. Królestwa Polskiego twierdza Zamość znalazła się na południowo-wschodnim pograniczu państwa, stanowiąc ważny punkt oporu i osłonę dla wojsk carskich na wypadek ewentualnego konfliktu Rosji z Austrią¹. W tym czasie pełniła ona również funkcję jednego z najcięższych więzień w Królestwie Polskim, w którym przetrzymywano więźniów wojskowych oraz cywilnych².

W Zamościu mieścił się także sztab drugiej dywizji piechoty (dowódca gen. dyw. Edward Żółtowski) oraz stacjonował silny garnizon, który w listopadzie 1830 r. liczył 4 600 osób. W jego skład wchodziła dowodzona przez gen. bryg. Józefa Czyżewskiego trzecia brygada drugiej dywizji piechoty (2 i 4 pułk strzelców pieszych), oraz drugi batalion pociągów (taborów). W skład artylerii garnizonowej wchodziła druga kompania artylerii garnizonowej dowodzona przez kpt. Skąpskiego oraz kompania artylerii rosyjskiej. W skład garnizonu twierdzy wchodził również 3 batalion weteranów czynnych przeznaczony do pilnowania więźni³. Komendantem twierdzy od 1828 roku był gen. Józef Hurtig⁴.

Wraz z wybuchem powstania rola i charakter twierdzy uległ zmianie, gdyż władze centralne uznały ją za główny punkt oporu w tej części państwa oraz bazę wypadową i zaopatrzeniową dla korpusów działających na skrzydłach armii polskiej⁵.

1 W. Śładkowski, *Ostatni bastion powstania listopadowego*, [w:] *Zamość. Z przeszłości twierdzy i miasta*, pod red. A. Kopruckowniaka i A.A. Witusika, Lublin 1980, s. 164.

2 Zob. W. Ćwik, *Zamość – więzieniem*, [w:] *Zamość. Z przeszłości twierdzy i miasta*, pod red. A. Kopruckowniaka i A.A. Witusika, Lublin 1980, s. 182-192.

3 *Zródła do dziejów wojny polsko rosyjskiej 1830-1831*, wyd. B. Pawłowski, t. I, Warszawa 1931, s. 5-8; S. Herbst, J. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936, s. 107; S. Wiśniewski, *Zamojszczyzna w powstaniach narodowych*, [w:] *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, pod red. K. Myślińskiego, Zamość 1969, s. 231; J. Feduszka, *Korpus oficerski Twierdzy Zamojskiej w powstaniu listopadowym*, [w:] *Ojczyzna i wolność. Prace ofiarowane Profesorowi Janowi Ziółkowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, pod red. A. Barańskiej, W. Matwiejczyka, E. M. Ziółek, Lublin 2000, s. 391.

4 T. Lępkowski, *Hurtig Józef (1771 – 1831)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. X, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962-1964, s. 112-114; M. Tarczyński, *Generalicja powstania listopadowego*, Warszawa 1980, s. 385; W.W. Bednarski, *Rola Twierdzy Zamojskiej w powstaniu listopadowym 1830/31 r.*, „*Studia Puławskie*”, 1974, t. I, s. 172.

5 W.W. Bednarski, *Rola Twierdzy...*, s. 172; J. Feduszka, *Twierdze Modlin, Serock, Zamość w planach strategicznych powstania listopadowego*, Lublin 1999, s. 52-54, 110.

Nastąpiła również zmiana na stanowisku komendanta twierdzy, gdyż po złożeniu dymisji na początku grudnia przez Hurtiga⁶ nowym komendantem mianowano gen. bryg. Juliana Sierawskiego⁷. Do pomocy przydzielono mu w dniu 15 grudnia jednego z najzdolniejszych polskich oficerów sztabowych i znawcę inżynierii wojskowej, ppłk Ignacego Prądyńskiego. Otrzymał on nominację na zastępcę komendanta twierdzy, z poleceniem przygotowania jej do długotrwałej obrony⁸.

Uległ zmianie także stan osobowy garnizonu, gdyż zgodnie z wytycznymi przywiezionymi do twierdzy na początku grudnia przez wysłannika Chłopiczkiego Andrzeja Edwarda Koźmiana opuścił Zamość wraz z gen. Żółtowskim 4 pułk strzelców pieszych, który został skierowany do Kałuszyna w województwie podlaskim⁹. Twierdzę opuścili również w dniu 10 grudnia 1830 r. wojska rosyjskie¹⁰. W zamian skierowano do Zamościa tylko pluton konny z 4 pułku ułanów w liczbie 46 żołnierzy¹¹ oraz batalion saperów złożony z 226 żołnierzy¹². Toteż w dniu 1 stycznia stan załogi twierdzy wynosił zaledwie 2059 żołnierzy (zob. Tab. 1)¹³. W tym czasie tj. w grudniu oraz przez większą część stycznia zgodnie z poleceniem władz centralnych, w Zamościu oraz okolicznych miejscowościach organizowały się trzecie i czwarte bataliony 2 i 4 pułku strzelców pieszych¹⁴. W końcu stycznia zgodnie z rozkazami Sztabu Głównego opuściły Zamość dwa pierwsze bataliony 2 pułku strzelców pieszych w celu połączenia się ze swą dywizją operującą w okolicach Warszawy. Wraz z nimi wyruszyły także w pełni już zorganizowane trzecie bataliony (2 i 4 pułku strzelców pieszych)¹⁵. W skład garnizonu twierdzy wchodziły zatem czwarte bataliony tych dwóch pułków oraz skierowane z Lublina czwarte bataliony 3 i 7 pułku piechoty liniowej. Stan załogi twierdzy na dzień 1 lutego wynosił 3 897 żołnierzy, w tym 76 oficerów (zob. Tab.2)¹⁶.

Jednym z najważniejszych problemów przed jakimi zostały postawione władze centralne na początku powstania było jak najszybsze przygotowanie twierdzy Zamość do długotrwałej obrony, w tym zapewnienie jej odpowiedniej ilości żywności i furazu¹⁷. Tym bardziej, iż położenie twierdzy tuż przy granicy z Cesarstwem

6 T. Lępkowski, *Hurtig Józef...*, s. 112-114.

7 Z. Zacharewicz, *Sierawski Jan Kanty Julian (1777-1849)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, z. 154, Warszawa-Kraków 1997, s. 323-329.

8 Cz. Bloch, *Generał Ignacy Prądyński 1792-1850*, Warszawa 1974, s. 204-205; W.W. Bednarski, *Rola Twierdzy...*, s. 173.

9 *Źródła...*, t. I, s. 54, 65; A.E. Koźmian, *Wspomnienia*, t. II, Poznań 1868, s. 367.

10 A. Kraushar, *Miscelanea archiwalne*, t. III: *Memorabilia z czasów powstania listopadowego 1830-1831*, Warszawa-Kraków 1913, s. 49-50.

11 *Źródła...*, t. I, s. 27.

12 *Ibidem*, s. 65.

13 *Pamiętniki Generała Prądyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. IV, Kraków 1909, s. 29.

14 W dniu 3 grudnia Wydział Wykonawczy Rady Administracyjnej wydał rozporządzenie, w którym to powołał do służby czynnej dymisjonowanych podoficerów i żołnierzy, z których to w dniu 10 grudnia Komisja Rządowa Wojny poleciła tworzyć trzecie bataliony. Natomiast w dniu 23 grudnia 1830 r. generał Chłopiczki polecił organizację czwartych batalionów w których skład wchodziły nadwyżki z trzecich batalionów, a główny trzon stanowiły gwardziści tworzący kadry po województwach. Zob. *Źródła...*, t. I, s. 22; W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830-1831*, Warszawa 1993, s. 95.

15 Zgodnie z zarządzeniem Sztabu Głównego miały one połączyć się ze swymi pułkami działającymi w polu. Zob. *Źródła...*, t. I, s. 213-214; S. Herbst, J. Zachwatowicz, *op. cit.*, s. 108.

16 *Pamiętniki Generała...*, t. IV, s. 36.

17 A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 54-55, 66.

stawiało ją na pierwszej linii frontu i łatwą zdobyczą ze strony Rosjan. Toteż nie chcąc powtórzyć sytuacji z oblężenia twierdzy w 1813 r.¹⁸, już 4 grudnia 1830 r. na posiedzeniu Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego zwrócono szczególną uwagę na problem zaopatrzenia w żywność twierdzy Zamościa. Postanowiono na nim, iż twierdza ma być zaopatrzona w żywność dla załogi składającej się z 4000 żołnierzy piechoty oraz 300 jazdy na czas pół rocznego oblężenia.¹⁹ Oznaczono na nim skład dziennej racji żywności, która miała wynosić ½ funta (20 dkg) chleba, ½ funta (20 dkg) mięsa, ¼ kwarty (25 ml.) leguminy, 1/16 funta (2,5 dkg) soli, 2 łyty (2,5 dkg) słoniny oraz 1/16 kwarty (ok. 60 ml) wódki oraz skład dziennej racji furazu wynoszący 11 kwart (11 l.) owsa, 10 funtów (4 kg) siana, 4 funty (1,60 dkg) słomy.²⁰ Wyliczono, iż dla garnizonu składającego się z 4300 żołnierzy, na okres 6 miesięcy potrzeba było 774 tysiące racji żywności, a dla 300 koni 54 tysiące racji furazu. Aby zaspokoić wspomniane racje – jak wynikało z obliczeń rządu – potrzeba było: 5160 korców żyta, 774 sztuk wołów, 1512 korców leguminy, 484 cetnarów soli, 484 cetnarów słoniny, 12 094 garnców wódki, 200 garnców octu na nadzwyczajną potrzebę, 4641 korców owsa, 5400 cetnarów siana, 2160 cetnarów słomy. Oprócz tego potrzebne było 2330 sążni drewna opałowego, 1032 sążni drewna do wypieku chleba, 224 kamieni świec oraz 5160 cetnarów słomy na posłanie dla ludzi. Potrzeba było także ok. 28 tys. cetnarów siana na paszę dla bydła.²¹

Zgodnie z postanowieniem Rządu Tymczasowego z 4 grudnia 1830 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji upoważniła Komisję Województwa Lubelskiego do „sporządzenia repartycji” z gmin obwodu zamojskiego oraz z części obwodów krasnostawskiego i hrubieszowskiego: 5000 korców żyta, 3000 korców jęczmienia lub tatarski, 1400 sztuk bydła, 4640 korców owsa, 7000 cetnarów siana, 8000 cetnarów słomy²². Powyższy rozkład miał być wyznaczony wyłącznie na dominia (na dwory) i oparty na zasadach kontyngensu liwerunkowego stosownie do dekretu królewskiego z dnia 24 kwietnia 1811 r.²³ Dostawa ta miała być uskuteczniiona w ciągu 14 dni. Oznaczone zostały również ceny za dostarczane artykuły, jednakże nie płacono za nie gotówką tylko wystawiane były kwity, które miały być potem przyjmowane „w najbliższych ratach podatku ofiary i kontyngensu liwerun-

18 W tymże roku Twierdza Zamość będąc zaopatrzoną żywnością tylko na trzy miesiące dla garnizonu liczącego 3000 osób stawiała opór wojskom rosyjskim prawie przez dziesięć miesięcy do tego z garnizonem liczącym w chwili rozpoczęcia oblężenia 4000 żołnierzy. Z powodu głodu i chorób zmarło 1789 osób, a chorzy liczyli w dniu poddania twierdzy, tj. 25 listopada 1813 r. 1005 osób. Zob. H. Eile, *Oblężenie Zamościa w 1813 r. Dzieje Administracji w wojsku Księstwa Warszawskiego*, Zamość 1927.

19 Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Władze Centralne Powstania Listopadowego (dalej: WCPL), sygn. 150, k. 2-3; *Ibidem*, sygn. 453, k. 5-7; *Źródła...*, t. I, s. 86; W. Tokarz, *op. cit.*, Warszawa 1994, s. 120; A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 49-50; *Protokoły posiedzeń Rady Administracyjnej Wydziału Wykonawczego Teższej Rady i Rządu Tymczasowego w Warszawie od 30 listopada do 5 grudnia*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, Rok 1870-1872, s. 453.

20 AGAD, WCPL, sygn. 150, k. 2-3; *Ibidem*, sygn. 453, k. 5-7; Muzeum Zamojskie w Zamościu (dalej: MZ), sygn. 522/A, k. 14.

21 AGAD, WCPL, sygn. 150, k. 2-3; *Ibidem*, sygn. 453, k. 5-7; Według przepisów potrzebne było 20 funtów siana dla jednego wołu. Zob. MZ, sygn. 522/A, k. 14.

22 A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 8; Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Komisja Województwa Lubelskiego (dalej: KWL), sygn. 533, k. 1, 7-8.

23 *Ibidem*, sygn. 564, k. 68-69; *Dziennik praw Księstwa Warszawskiego*, t. 3, Warszawa 1811, s. 285-288.

kowego²⁴. Oprócz tego magazyn solny w Krynicach dostarczyć miał do twierdzy 1000 cetnarów soli. A stosownie do art. 5 wyżej wspomnianego postanowienia Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu została zobligowana wypłacić za kwitem komendanta twierdzy 165 tys. zł. pol. na zakup słoniny, wódki, octu, drzewa opałowego i świec wyznaczając ceny za poszczególne artykuły²⁵. Oprócz powyższych produktów władze administracyjne poleciły gminom skupywać dla twierdzy ser, masło, drób, cebulę, czosnek, chrzan, ocet itp. artykuły²⁶. Do Zamościa wpływały również ofiary dobrowolne. Dziedzic wsi Tuczęmpy z powiatu hrubieszowskiego Józef Grudnicki dostawił w dniu 7 stycznia 1831 r. 4 166½ funta tytoniu z własnej plantacji zrzekając się zapłaty za niego²⁷.

Na początku grudnia 1830 r. przybywa do twierdzy generał Julian Sierawski, który po zapoznaniu się ze stanem jej zaopatrzenia w żywność i furaz skierował w dniu 13 grudnia odezwę do prezesa Komisji Województwa Lubelskiego. Informował on w niej Lubowieckiego, iż zastał twierdzę nie zaopatrzoną w zapasy żywności i drzewa opałowego oraz nie posiadającą młynów do wyrobu mąki i kaszy²⁸. Toteż prosił on prezesa, aby zapasy żywności przeznaczone do Twierdzy rozporządzeniem z dnia 4 grudnia 1830 r. w jak najkrótszym czasie zostały dostawione. Zwracał on również uwagę by przy dostawie tych produktów został zaprowadzony porządek, tak aby „wiktuały codziennie kolumnami i ile można w jednostajnych rodzajach do Twierdzy przybywały”, gdyż z powodu braku miejsc składowych, które się dopiero tworzyły, „przybycie bez porządku fur w jednym dniu zanadto, a drugim za mało utworzyłyby nieład jakiego uciekać potrzeba”²⁹.

W dalszej części swej odezwy generał prosił prezesa, aby żyto i jęczmień nie były dostawiane w ziarnie ale już przerobione w pobliskich młynach na mąkę i kaszę i takie były dostarczane do twierdzy. Przy tym zwracał uwagę aby mąka była sucha i dobrze naładowana w beczkach, a kasza umieszczona w workach, gdyż zsypanie tych produktów w jednym miejscu i w dużej ilości naraziło by je na zgrzanie i zepsucie. Prosił on także aby furaz, tj. owies, siano i słoma były nie zgniłe i w dobrym gatunku. Informował on dalej Lubowieckiego, iż młyn znajdujący się pod Zamościem jest w złym stanie i potrzebuje jak najszybszej naprawy, a że w mieście nie ma do takiej pracy odpowiednich ludzi oraz brakuje materiałów, prosił aby wysłano rzemieślników oraz materiał ze Zwierzyńca, gdzie w tym czasie znajdowały się liczne zakłady. Upraszał także, aby woły które miały być dostawione do twierdzy były tylko w ¼ żywe, reszta zaś, tj. ¾ kontyngensu w mięsie solonym. Jednakże wobec braku odpowiedniej liczby rzeźników, oraz saletry, korzeni itp. produktów potrzebnych do nasolenia, prosił aby zostały one mu również przysłane. Prosił tak-

24 Żyta korzec zł. pol. 18, wołowina po zł. pol. 150, jęczmienia korzec zł. pol. 12, owsa korzec zł. pol. 9, siana cetnar zł. pol. 2, słomy cetnar zł. pol. 1 gr. 20. Zob. AGAD, WCPL, sygn. 150, k. 9-11; A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 9.

25 Słoniny cetnarów 484 po cenie zł. pol. 66 gr. 20 za cetnar, Okowity garnców 7500, garniec po zł. pol. 6, Octu garnców 300 po zł. pol. 2, Drzewa opałowego 4000 sążni po zł. pol. 16, Świec kamieni 300 po zł. pol. 26. Zob. *ibidem*, s. 8-9; AGAD, WCPL, sygn. 150, k. 9-11; APL, KWL, sygn. 533, k. 1, 7-8.

26 *Ibidem*, sygn. 544, k. 13-18.

27 *Ibidem*, sygn. 520, k. 48.

28 AGAD, WCPL, sygn. 453, k. 20-24.

29 *Ibidem*, sygn. 453, k. 20.

że o beczki na przechowanie tego mięsa, które jak informował prezesa miały być zrobione z mocnych klepek i dobrze opasane obręczami. Zwracał się także z prośbą, aby drewno zostało jak najszybciej dostarczone przez Państwo Ordynacji Zamojskiej, gdyż jest „najbliższe twierdzy, mające najwięcej lasów, najwięcej tartaków i ludzi oraz dla obszerności swoich, najwięcej w tej mierze środków posiadające”. W celu natomiast przyspieszenia dostawy prosił także o nakazanie dostarczenia drewna z lasów Krasnobrodu i Tarnawatki³⁰. Na koniec informował on prezesa, iż dla odbioru powyższych produktów wyznaczył w twierdzy Radę Żywności złożoną z podpułkownika inżynierów Lisenbartha oraz majorów Ostrowskiego, Laszkowskiego i Godlewskiego³¹. Do nich to mieli zwracać się odstawiający produkty. Natomiast każda gmina, po całkowitej dostawie przypadających na nią produktów, miała otrzymać od tejże rady kwit, podpisany przez generała Sierawskiego³².

W odpowiedzi na odezwę komendanta, prezes komisji lubelskiej stwierdzał, iż zgodnie z postanowieniem Rządu Tymczasowego z dnia 4 grudnia artykuły żywności zostały rozpisane w „naturze”, toteż komisja wojewódzka nie jest w stanie nakazać obywatelom aby w zamian za zboże dostawali mąkę i kaszę. Jednakże – jak się wyraził Lubowiecki – w celu „dopomożenia w tak pięknej sprawie” wydał polecenie do komisarzy obwodów zamojskiego i hrubieszowskiego, aby zajęli najbliższe położone Zamościa młyny w celu wymielenia zgromadzonego w twierdzy zboża³³. Dalej pisał prezes, iż z powodu pośpiechu nakazanego przez rząd w aprowidowaniu twierdzy Zamość oraz z powodu rozpisanych już repartycji i doręczonych paletów urządzenie kolei w dowozie żywności nie było możliwe. W kwestii zakupu saletry, korzeni i innych produktów, potrzebnych do przyrządzenia mięsa solonego, Lubowiecki zwracał uwagę Sierawskiego, iż rząd przeznaczył mu na zakup takich artykułów sumę 165 tys. zł., którą już w części miał generał odebrać. Natomiast co do beczek potrzebnych na mięso informował on komendanta, iż komisarz obwodu zamojskiego odebrał polecenie przygotowania ich w Obwodzie Zamojskim za opłatą i w ilości wskazanej przez generała. Wspomniany komisarz otrzymał także rozkaz dostawy ze Zwierzyńca majstrów i materiałów potrzebnych do naprawy młyna leżącego pod Zamościem³⁴.

W celu zmniejszenia ciężaru w zaopatrzenie twierdzy w żywność w dniu 15 grudnia 1830 r. gen. Sierawski zwrócił się także do prezesa Komisji Województwa Lubelskiego z prośbą o przeniesienie w twierdzy do Lublina 264 więźniów cywilnych „skazanych na karę warownego więzienia”³⁵. Jednak z powodu braku odpowiedniej liczby żołnierzy do konwojowania więźniów część z nich została umieszczona również w Janowie. Uwolniono również przetrzymywanych w twierdzy 394 więźniów wojskowych, z których część została wcielona do nowo tworzą-

30 *Ibidem*, k. 20-21.

31 Do odbioru produktów wyznaczeni zostali podporucznicy weteranów Najórski, Kwiatkowski, Wernerowski, Swoboda oraz kapitan Sosiński. Zob. *ibidem*, k. 22; APL, KWL, sygn. 533, k. 3-4.

32 AGAD, WCPL, sygn. 453, k. 22.

33 *Ibidem*, k. 25, 28-29.

34 *Ibidem*, k. 25-26.

35 *Ibidem*, sygn. 3, k. 10; MZ, sygn. 522A, k. 20.

cych się oddziałów w województwie lubelskim, zaś pozostali zostali odesłani do Warszawy³⁶.

Około 18 grudnia 1830 r. przybywa do Zamościa ppłk Ignacy Prądzyński, który, oprócz prac fortyfikacyjnych i uzbrojenia twierdzy, zajmował się również zapatrzeniem jej w żywność. Jeszcze w drodze do Zamościa, zatrzymawszy się w dniu 17 grudnia w Lublinie wystosował pismo do Szefa Sztabu Głównego gen. Mrozińskiego, w którym to zwracał uwagę generałowi by oprócz zapasów przeznaczonych na czas oblężenia twierdzy, pomyślano także o żywności na wydatki bieżące. Proponował także założyć magazyn rezerwowy przeznaczony dla oddziału wojska zmuszonego przez działania wojenne do szukania w twierdzy schronienia³⁷. W czasie swego krótkiego pobytu w Zamościu zbudował Prądzyński przed bramą szczebrzeszyńską mocny blokhaus w celu ochrony położonego tam młyna³⁸.

W rozporządzeniu Rządu Tymczasowego z 4 grudnia 1830 r. została pominięta legumina. Toteż w dniu 20 grudnia generał Sierawski zwrócił się do prezesa Komisji Wojewódzkiej, aby nie czekając decyzji wyższej władzy rozkazał rozpiścić na obwoły liwerunek grochu w ilości 400 korców, gdyż „doświadczenie i przyzwyczajenie naszych ludzi konieczną być potrzebą wskazuje”³⁹. Komisja Wojewódzka „za porozumieniem się i wspólnym zadecydowaniem” z obywatelami delegowanymi do komisji przychyliła się do wezwania komendanta i zarządziła dostawę po 100 korców grochu, z wsi i gmin powiatów zamojskiego, tomaszowskiego, hrubieszowskiego i krasnostawskiego, oznaczając przy tym cenę grochu po 18 zł. pol. za korzec⁴⁰. Jednocześnie wystosowała pismo do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji w celu zatwierdzenia tej dostawy bądź wyjednania przez nią od Rady Najwyższej Narodowej postanowienia w celu potrącenia tej dostawy w podatkach⁴¹. W dniu 27 grudnia Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych zawiadomiła o tej dostawie Komisję Rządową Wojny⁴², która w odpowiedzi poinformowała ją, iż zgodnie z postanowieniem Rządu Tymczasowego z 4 grudnia na leguminę przeznaczony był jęczmień. Toteż, jeżeli komendant Twierdzy zażądał grochu, to o tyle mniej kaszy powinno być do niej dostarczone, gdyż według Komisji Rządowej Wojny tą dostawę grochu należy uważać tylko za zamianę leguminy⁴³. Jednakże Komisja Wojewódzka, nie czekając na odpowiedź od Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, w tym samym celu zwróciła się w dniu 3 stycznia 1831 r. również do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, ta z kolei „nie chcąc ściągać na siebie odpowiedzialności jaka by z opóźnienia wyniknąć mogła oraz ze względu na ważność przedmiotu” zatwierdziła rozkład, jednakże zastrzegła sobie w tej kwestii opinię Rady Najwyższej Narodowej⁴⁴, która w dniu 15 stycznia

36 W.W. Bednarski, *Rola wojskowa Lubelszczyzny i Podlasia w powstaniu listopadowym 1830-1831*, Puławy 2003, s. 46.

37 *Źródła...*, t. 1, s. 86; Cz. Bloch, *op. cit.*, s. 205.

38 *Ibidem*, s. 206; S. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 232; A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 100.

39 AGAD, WCPL, sygn. 453, k. 39.

40 Tak płacono w tym czasie w Lublinie za groch. Zob. AGAD, WCPL, sygn. 150, k. 12; APL, KWL, sygn. 4, k. 132; MZ, sygn. 522/A, k. 15.

41 AGAD, WCPL, sygn. 453, k. 38.

42 *Ibidem*, k. 40-43.

43 *Ibidem*, k. 73-74.

44 *Ibidem*, sygn. 150, k. 12-13.

zatwierdziła zarządzoną przez Komisję Województwa Lubelskiego dostawę i ustanowiona przez nią cenę grochu⁴⁵.

Pod koniec grudnia Aleksander Wereszczyński zastępca Intendenta Generalnego w województwie lubelskim⁴⁶ doszedł do wniosku, iż dostarczony do Zamościa kontyngens był zbyt mały. Toteż, chcąc powiększyć zapasy w twierdzy, zarządził z własnej inicjatywy powtórna dostawę liwerunku z obwodu hrubieszowskiego w ilości: 2018 korców żyta, 1264 korców jęczmienia, hreczki, lub grochu, 1897 korców owsa, 1522 cetnarów siana, 1415 cetnarów słomy oraz 552 sztuk bydła⁴⁷. Powyższa dostawa nastęrczyła również wiele problemów komisji wojewódzkiej i władzom centralnym. Po pierwsze władze wojewódzkie nie zostały powiadomione przez Wereszczyńskiego o dokonanych rozkładzie, a same dowiedziały się o niej dopiero z „doniesień prywatnych”⁴⁸. Po drugie komisja lubelska została zmuszona wystosować 8 stycznia 1831 r. pismo do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych w celu „wyjednania” od Rady Najwyższej Narodowej zatwierdzenia tejże dostawy, gdyż było ono potrzebne Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w celu potrącenia jej w podatkach⁴⁹. Rada Najwyższa Narodowa sama nie podjęła decyzji i w dniu 17 stycznia 1831 r. prosiła o potwierdzenie dostawy Dyktatora, informując go przy tym „iż nie widząc sposobu cofnienia może już dokonanej [dostawy] i w mniemaniu, iż dodatek ten musiał być po gruntownym przekonaniu się o ostatniej potrzebie twierdzy Zamościa żądanym”⁵⁰. Jeszcze w tym samym dniu została ona zatwierdzona przez Chłopickiego, z zastrzeżeniem „aby należytość za te dostawy, tak jak poprzednio na kompensatę rat podatkowych, ofiar i kontyngensu liwerunkowego według repartycji kontrybuentom przyjętą została”⁵¹.

Dostawa produktów do twierdzy przebiegała bez większych problemów. Jak informował 8 stycznia 1831 r. Komisję Lubelską, komisarz obwodu hrubieszowskiego „pierwszy kontyngens liwerunkowy już prawie wszystkie gminy, a drugi w znacznej części [już] odstawiły i ciągle odstawiają”. Nadto – jak pisał wspomniany komisarz – nawet niektórzy obywatele „po sto kilkadziesiąt korcy różnego zboża nad wypaletowany liwerunek odsyłają”⁵². Podobnie było i w obwodzie krasnostawskim. Tamtejszy komisarz informował Komisję Województwa Lubelskiego iż „liwerunek do Zamościa całkiem odstawiony prócz dóbr Chłaniowa, gdzie śmierć Dziedzica i niedostatek produktów zrzędziły trudność ściągnięcia”⁵³. Także

45 *Ibidem*, k. 14.

46 Oficjalnie Wereszczyński został mianowany zastępcą Intendenta Generalnego Wojska w województwie lubelskim w dniu 6 stycznia 1831 r. Przed tą datą działał w województwie lubelskim tylko jako delegowany Intendenta. Zob. *ibidem*, sygn. 453, k. 125-127.

47 *Ibidem*, sygn. 150, k. 16-17; MZ, sygn. 522/A, k. 15; APL, KWL, sygn. 564, k. 68-69, 96-97; *Ibidem*, sygn. 544, k. 13-18.

48 Nie były one jednak ściśle, gdyż informowały komisję o dostawie z trzech obwodów tj. krasnostawskiego, zamojskiego i hrubieszowskiego. Zob. *ibidem*, sygn. 564, 71, 91.

49 AGAD, WCPL, sygn. 150, k. 16-17; *Ibidem*, sygn. 453, k. 114.

50 *Ibidem*, k. 18.

51 *Ibidem*, k. 19; *Ibidem*, sygn. 453, k. 138-140; A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 123.

52 APL, KWL, sygn. 544, k. 13-18.

53 *Ibidem*, k. 85-87, KO Krasnostawskiego do KWL, 21 stycznia 1831 r.; Również Komisarz Obwodu Zamojskiego informował KWL, że „liwerunek do Twierdzy Zamościa zaspokojony prócz tylko kilku małych niek znaczących Dominiów”. Zob. *ibidem*, k. 92-94.

komisarz obwodu zamojskiego informował, iż liwerunek do twierdzy „zaspokojony prócz kilku małych nic nie znaczących Dominiów, jednak w swym raporcie z dnia 26 stycznia zwracał uwagę KWL na zbyt długi czas trwania dostaw, podając za główną przyczynę opieszałość kontrybuentów, gdyż jak pisał „dostawa produktów w miesiącu grudniu rz. [została] rozpisana, [a] kontynuuje się [nadal]”⁵⁴.

Sporo problemów natomiast nastroczała dostawa wołów do twierdzy z powodu panującej w okolicach Zamościa zarazy⁵⁵ oraz nieokreślenia wagi dostawianego bydła⁵⁶. Z tych to powodów Rada Obywatelska Województwa Lubelskiego uchwaliła, aby każdy wół dostawiany do twierdzy ważył przynajmniej 300 funtów⁵⁷. Jednakże odbierający w Zamościu woły nie przyjmowali takich, gdyż żądali tylko „opasnych”⁵⁸, co doprowadziło do licznych skarg obywateli. Już 20 grudnia na posiedzenie Rady Obywatelskiej przybył sędzia pokoju i obywatel powiatu krasnostawskiego Antoni Świeżawski, który złożył „przedstawienie ustne” informujące radę, iż dostawa wołów do twierdzy jest „najuciążliwszą dla obywateli” z powodu, iż „nie tylko nie jest wymienionym wiele dostawiony wół ma przynosić funtów mięsa co może dać powód między odstawiającym, a odbierającym wieloliczne kwestie i niezmiernie szkody dla kontrybuenta, lecz co większa znajdzie się w tym przypadku [jak ja], iż dostawiwszy trzy woły jednego mu przyjęto a dwa arbitralnie do domu odesłano, a jak wiadomo, że zaraza na bydło na około Zamościa rozszerzoną zostaje – za tym nie tylko sam na to wystawiony, iż przy najściślejszym dopełnieniu rozkazu Rządowego może upadek bydła ponieść, lecz równie jako troskliwy o dobro drugich Obywateli [oraz o ich] spokojność i bezpieczeństwo wnosi aby Rada Wojewódzka tym się zajęła i dalszym takim wypadkom zaradzić raczyła”. Na koniec stwierdzał, iż „chętniej Obywatel przyjmie cenę jakąkolwiek przez odbierającego ustanowioną, aniżeli wystawi się na zarazę przez powrót onych dotkniętymi tą kłęką”⁵⁹. Sprawą zajęła się także Komisja Lubelska na posiedzeniu w dniu 21 grudnia 1830 r. Na wniosek delegowanych obywateli do Komisji Wojewódzkiej zdecydowano na nim wystosować do komendanta Zamościa gen. Sierawskiego polecenie, ażeby woły dostawiane do twierdzy nie były wracane z powrotem dostawcom w celu nie roznoszenia się zarazy. Aby oceniono ile im brakuje do 300 funtów mięsa, a brakującą ilość gminy dodatkowo miały dostawić w samym mięsie⁶⁰.

Także dostawa beczek do peklowania mięsa sprawiała wiele problemów, gdyż w Zamościu ani jego okolicy, nie można było ich zrobić z powodu, iż bednarze zostali zajęci w twierdzy robieniem fass na mąkę, ani również nie można było ich znaleźć. Toteż Komisja Wojewódzka na wezwanie Wereszczyńskiego z dnia 29 grudnia poleciła zebrać w Lublinie oraz okolicznych miasteczkach obwodu lubelskiego stare dobre beczki od winiarzy, piwowarów, bednarzy itp. i takie do Zamo-

54 *Ibidem*, k. 121-126.

55 *Ibidem*, sygn. 3, k. 363-366.

56 AGAD, WCPL, sygn. 453, k. 35-37.

57 Nie wiadomo dokładnie kiedy wyszło takowe rozporządzenie. Wiadomo jest tylko, iż na posiedzeniu Rady Obywatelskiej w dniu 14 grudnia zdecydowano, aby Komisja Lubelska zasięgnęła wiadomości od władzy centralnej względem wagi wołów. Zob. APL, KWL, sygn. 3, k. 324.

58 AGAD, WCPL, sygn. 453, k. 35-36.

59 APL, KWL, sygn. 3, k. 337-340, 379; AGAD, WCPL, sygn. 453, k. 36.

60 *Ibidem*, k. 36; APL, KWL, sygn. 4, k. 131-132.

ścia odesłać. Zaznaczając przy tym, iż jeżeli właściciele nie złożą ich jako ofiarę na rzecz powstania, to te zostaną zapłacone im z funduszu komendanta twierdzy⁶¹.

Ważnym zadaniem przed jakim zostały postawione władze administracyjne była dostawa do twierdzy drzewa opałowego potrzebnego do ogrzania pomieszczeń jak i wypieku chleba⁶². Władze centralne przekazały na ten cel oraz dostawę drewna budulcowego sumę 25 tysięcy złotych⁶³. Zadaniem władz wojewódzkich było natomiast zapewnienie zwózki tego drzewa. W dniu 31 grudnia 1830 r. Komisja Lubelska informowała Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji o wypojetowaniu „na zwiezenie drzewa i palisad do Zamościa” 24 tysiące fur, z czego obwód zamojski miał dostarczyć 12 tys., obwód hrubieszowski 8 tys., a obwód krasnostawski 4 tys. fur⁶⁴. Jak informował w swych raportach Komisarz Obwodu Zamojskiego drzewo dostarczane było głównie z lasów „Państwa Ordynacji Zamojskiej” jak i lasu Ciotuszy⁶⁵. W styczniu pod zwózkę samego drzewa opałowego do twierdzy zostało wypojetowane z gmin obwodu zamojskiego około 11 tys. fur⁶⁶. Zwieziono nimi ok. 1400 sążni drzewa⁶⁷. Brak jest natomiast informacji o ilości dostarczonego drzewa opałowego z pozostałych dwóch obwodów, tj. hrubieszowskiego i krasnostawskiego.

Ważnym problemem z jakim musiał uporać się Sierawski w czasie swego pobytu w twierdzy, było wobec braku odpowiedniej ilości składów zmagazynowanie dostarczanych produktów, jak również w celu sprawnej ich dystrybucji zorganizowanie służby magazynowej. Toteż kiedy w drugiej połowie grudnia dowiedział się, iż dzierżawca dóbr Rogóżna Buchowiecki w czasie oblężenia Zamościa w 1813 r. pełnił służbę magazynową, wezwał go w dniu 27 grudnia do objęcia w twierdzy funkcji Komisarza Wojennego⁶⁸.

Pierwszym jego zadaniem wyznaczonym przez komendanta miała być organizacja magazynów w twierdzy. Toteż opierając się na zasadach utrzymywanego w Zamościu w okresie Księstwa Warszawskiego magazynu, postanowieniu Rządu Tymczasowego z dnia 4 grudnia 1830 r. oraz instrukcji tymczasowej z dnia 7 stycznia 1831 r. wydanej przez Wereszczyńskiego, jak również po zasięgnięciu opinii komendanta twierdzy, Buchowiecki założył w twierdzy magazyn dystrybucyjny i rezerwowy⁶⁹. Przy czym Magazyn Dystrybucyjny dzielił się na magazyn

61 AGAD, WCPL, sygn. 453, k. 76-77, 79; APL, KWL, sygn. 4, k. 140-141; A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 100.

62 Zgodnie z rozporządzeniem Rządu Narodowego z dnia 4 grudnia na okres 6 miesięcy dla garnizonu twierdzy potrzeba było 2330 sążni drzewa opałowego i 1032 sążni do wypieku chleba. Zob. A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 49-50.

63 S. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 230.

64 A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 100.

65 APL, KWL, sygn. 544, k. 113-115.

66 Komisarz Obwodu Zamojskiego informował w dniu 26 stycznia 1831 r., iż pod zwózkę „materiałów i drzewa” gminy tegoż obwodu dostarczyły 18 tys. fur. Zob. APL, KWL, sygn. 544, k. 56-63, 113-115.

67 Na zwiezenie 500 sążni kubicznych drzewa opałowego potrzeba było ok. 4000 fur. Zob. *ibidem*, k. 113-115.

68 *Ibidem*, sygn. 533, k. 3-6, 16-19.

69 Przy zakładaniu magazynów w twierdzy Buchowiecki konsultował się z ppłk Ignacym Prądyńskim, który jeszcze w dniu 17 grudnia 1830 r. będąc w drodze do Zamościa pisał do Szefa Sztabu Głównego gen. Mroźńskiego ażeby założono w twierdzy magazyn rezerwowy „dla oddziału któryby przez wypadki wojenne pod działaniami twierdzy szukaćby musiał schronienia”. Zob. *Źródła...*, t. I, s. 86-87.

żywności i furazu. Wszelkiego rodzaju produkty zostały umieszczone w kościele pofranciszkańskim, obszernych kazamatach oraz przystosowanych na ten cel salach i mieszkaniach. Jak widzimy magazyny zostały rozrzucone prawie po całej twierdzy. Jednakże, jak donosił Pomorski wysłany w czerwcu 1831 r. przez Komisję Lubelską do przeprowadzenia kontroli magazynów w twierdzy, były one odpowiednio zabezpieczone „jako też żadne dla produktów nie grożą zepsucia”⁷⁰.

Buchowiecki zajął się również służbą magazynową w twierdzy. Odwołując się do Instrukcji i Organizacji Księstwa Warszawskiego określił ilość potrzebnych osób do obsługi magazynów. Urzędnicy magazynowi zostali wyznaczeni spośród oficjalistów Komitetu Żywności Wojska Województwa Lubelskiego, jak również spośród tych którzy wylegitymowali się odpowiednimi kwalifikacjami. Dozorcą magazynu żywności został Jakub Rusiecki, a dozorcą magazynu furazu Józef Zaręba. Do pomocy każdemu przydzielono kontrolera oraz kilku dystrybutorów⁷¹. Ustalona została im również pensja stosownie do zasady dekretu króla saskiego z dnia 28 lipca 1810 r.⁷² Dodatkowo dozorczy magazynowi musieli złożyć zabezpieczenie w postaci kaucji, która została zdeponowana w archiwum twierdzy⁷³. Opiekę nad magazynem rezerwowym sprawował sam komisarz Buchowiecki⁷⁴.

Wszyscy ci urzędnicy zostali mianowani tymczasowo (do czasu zatwierdzenia ich przez władze centralne) rozkazem garnizonowym komendanta twierdzy z dnia 21 stycznia 1831 r. i podporządkowani majorowi Laskowskiemu oraz komisarzowi wojennemu Buchowieckiemu⁷⁵. W dniu 26 stycznia Komisja Potrzeb Wojska poleciła Komisarzowi Obwodu Zamojskiego oraz Komitetowi Obywatelskiemu tegoż obwodu wyznaczyć oraz dokonać nominacji oficjalistów magazynowych wraz z zaprojektowaniem etatu ich płacy. Jednakże – jak donosił Pomorski – zadanie to jeszcze do połowy czerwca nie zostało ono wykonane⁷⁶.

W ciągu grudnia i stycznia Twierdza Zamość dzięki wysiłkowi władz centralnych oraz administracji wojewódzkiej, obwodowej i komendanta twierdzy została ona w pełni przygotowana pod względem aprowizacji do zbliżającej się wojny. Zgromadzono w niej zapasy dla garnizonu na okres półrocznego oblężenia, a poprzez utworzenie magazynu rezerwowego miała być ona także gotowa na przyjęcie oddziału operującego w jej okolicach. Jak informował zastępca Ministra Wojny Wincenty Krasicki Radę Najwyższą Narodową w swym raporcie w dniu 18 stycznia 1831 r., twierdza Zamość w żywność i furaz (...) zupełnie już zaopatrzoną

70 APL, KWL, sygn. 533, k. 3-6.

71 *Ibidem*, k. 5. W magazynie żywności kontrolerem został Franciszek Tomski, a dystrybutorami Damazy Kossakowski, Wojciech Dumkiński, Józef Rusiecki, Jan Gerczyński, natomiast w magazynie furazów kontrolerem został Stanisław Preiss, a dystrybutorami: Wincenty Bogusławski, Józef Jachniewicz oraz Józef Grzebaliński który został przyjęty w miejsce zmarłego Józefa Wojaczyńskiego

72 Dla dozorczy magazynu określono pensję roczną w wysokości 2 500 zł pol., dla kontrolera 1 800 zł. pol., dla dystrybutora 720 zł. pol. Zob. *ibidem*, k. 6.

73 Jakub Rusiecki złożył fidejmoszczyną kaucję w wysokości 8500 zł. pol., natomiast Józef Zaręba 9000 zł. pol. Zob. *ibidem*, k. 3-6.

74 *Ibidem*.

75 *Ibidem*, k. 5, 16-19.

76 *Ibidem*, k. 16-19.

została⁷⁷. A niedługo potem bo już 24 stycznia dowództwo twierdzy meldowało o zakończeniu prac związanych z organizacją służby magazynowej⁷⁸.

ANEKSY

Tab. 1. Stan obecnych do boju w twierdzy Zamość w dniu 1 stycznia 1831 r.

Oddział	Oficerów wyższych i niższych	Podoficerów i żołnierzy	Koni oficerskich	Koni skarbowych	Ogół żołnierzy	Ogół koni
Pułk 2 strzelców pieszych	42	1660	23	-	1702	23
Oddział batalionu saperów	5	221	5	-	226	5
Kompania druga artylerii garnizonowej	1	84	-	-	85	-
Oddział pułku 4 ułanów	1	45	2	45	46	47
Razem	49	2010	30	45	2059	75

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Pamiętników Generała Prądzyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. IV, Kraków 1909, s. 29.

Tab. 2. Stan Obecnych do boju w twierdzy Zamość w dniu 1 lutego 1831 r.

Oddział	Oficerów wyższych i niższych	Podoficerów i żołnierzy	Koni oficerskich	Koni skarbowych	Ogół żołnierzy	Ogół koni
Batalion czwarty pułku 3 pl	9	827	2	-	836	2
Batalion czwarty pułku 7 pl	14	856	2	-	870	2
Batalion czwarty pułku 2 sp	14	850	4	-	864	4
Batalion czwarty pułku 4 sp	13	851	4	-	864	4
Oddział batalionu saperów	5	221	5	-	226	5
Kompania druga artylerii garnizonowej	4	241	-	-	245	-
Oddział batalionu trzeciego weteranów czynnych	17	65	-	-	82	-
Razem	76	3911	17	-	3987	17

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Pamiętników Generała Prądzyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. IV, Kraków 1909, s. 36.

77 AGAD, WCPL, sygn. 149a, k. 241-242.

78 A. Kraushar, *op. cit.*, t. III, s. 124.

Tab. 3. Ilość dostawionego liwerunku w grudniu i styczniu do Twierdzy Zamość

	Żyto	Jęczmień	Groch	Owies	Bydło	Siano	Słoma
	w korcach				w sztukach	w cetnarach	
Rozporządzenie Rządu Tymczasowego z 4 grudnia 1830	5000	3000	-	4640	1400	7000	8000
Na wezwanie komendanta Twierdzy z 20 grudnia 1830 r.	-	-	400	-	-	-	-
Na wezwanie Wereszczyńskiego	2018	1264	-	4640	552	1522	1415
Razem	7018	4264	400	6537	1952	8522	9415

Źródło: AGAD, WCPL, sygn. 150, k. 9 – 11, 15 - 17; *Ibidem*, sygn. 453, k. 38 - 39

The supplies for the Zamość stronghold before the outbreak of the Russian war during the November Uprising: food, forage and fire-wood

The location of the Zamość stronghold – close to the border with the Russian Empire – forced the central authorities after the outbreak of the November Uprising and in light of a possible war, to take the necessary steps in order to prepare it for a long-lasting defense. One of the major problems in the first two months of the uprising was to supply it with food and fodder. As early as on December 4, 1830, the Provisional Government issued a decree to equip the stronghold for a six-month period. The article deals with the practical side of the enterprise in individual districts. It shows the role of the town's commander-in-chief, Gen. Julian Sierawski, the administrative authorities and the commissariat. Finally, it deals with the issue of the storage of the supplied goods, as well as the organization and functioning of the staff.